Cena egz. 10 gr

KU[illegible] ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Poniedziałek 9 stycznia 1939 r. | Nr. 9

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do do[illegible] i przesyłką pocztową zł. 2.50

Po krwawych walkach czesko-węgierskich

Tajemnicza konferencja u Wołoszyna

na 7 godzin przed podstępnym atakiem na Munkacz

BUDAPESZT, 8.1. — Według ostatnich wiadomości z Munkacza we wczorajszych walkach straciło życie po stronie węgierskiej 7 żołnierzy i oficerów, a 10 odniosło rany.

W odległości 800 do 1.200 metrów od granicy znaleziono na terytorium węgierskim zwłoki jednego celnika i 5 żołnierzy czeskich z oznakami 36 p. p.

Według wiadomości, jakie przedostały się do Munkacza, z drugiej strony granicy, Czesi zapłacili drogo za zdradziecki napad: w walkach z Węgrami zginęło 40 Czechów.

Dzisiaj rozpoczęła na miejscu wczorajszych walk swe czynności mieszana komisja, złożona ze sztabowców węgierskich i czeskich. Członkowie komisji zwiedzili dziś miejsce walk.

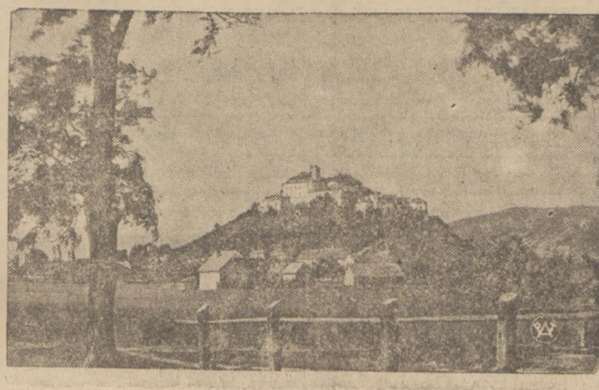
Skoncentrowane na pograniczu wojska czeskie cofnęły się.

Od wybuchów granatów artylerii czeskiej uszkodzonych zostało w Munkaczu i okolicy około 200 domów.

Na rynku w Munkaczu stoi dotychczas zdobyty przez Węgrów czołg i karabiny maszynowe. Wokół tych trofeów wojennych gromadziły się przez cały dzień tłumy ludzi.

Prasa węgierska twierdzi, stanowczo, że atak nie był dziełem przypadku, lecz że został zorganizowany. Dzienniki donoszą m. in., że w czwartek najzupełniej niespodziewanie przybył do Husztu gubernator wojskowy Słowacji gen. Prchala i odbył długą konferencję z „premierem ruskim" Wołoszynem.

W siedem godzin po tej konferencji zagrzmiały na granicy czeskiej armaty. Zdaniem dzienników budapeszteńskich, te dwa fakty pozostają z sobą w ścisłym związku.



Na zdjęciu rzut oka na zamek w Munkaczu.

Straszna katastrofa

PŁATOWCA SZWAJCARSKIEGO

PARYŻ, 8.1. (tel. wł.) Samolot pasażerski szwajcarskiej linii lotniczej, utrzymujący komunikację między Zurychem a Paryżem, lądował przymusowo w pobliżu Senlis (dep. Oise).

Podczas lądowania samolot skapotował, przy czym dwie osoby poniosły śmierć, a 12 jest ciężej, lub lżej rannych.

SENLIS, (dep. Oise), 8.1. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem mieszkańcy wsi La Chapelle en Serval spostrzegli dwumotorowy jednopłatowiec, lecący stosunkowo nisko, którego motor zdawał się funkcjonować normalnie. Był to samolot Tow. „Air Swiss", utrzymujący regularną komunikację między Zurychem a Bernem.

Ribbentrop przybędzie

DO WARSZAWY

BERLIN, 8.1. — Ribbentrop przybyć ma do Warszawy 26 stycznia, czyli dokładnie w piątą rocznicę podpisania układu Hitler — Lipski.

30 stycznia ma być zwołany Reichstag. Hitler udzieli wówczas odpowiedzi prezydentowi Rooseveltowi i podobno ma obwieścić światu o nowych faktach dokonanych. Obydwa te wydarzenia oczekiwane są tu w wielkim napięciu.

Proces Żanety Suchestow

Z KS. MICHAŁEM RADZIWIŁŁEM

LONDYN, 8.1. — Przed sądem londyńskim w Caxton Hall rozpoczął się sensacyjny proces wytoczony przez p. Żanetę Suchestow przeciwko 69-letniemu ks. Michałowi Radziwiłłowi, o złamanie obietnicy małżeńskiej.

P. Żaneta Suchestow bawi od kilku tygodni w Londynie i zjawiła się na sali sądowej. „Wierzę, że wygram". — Książę musi mi zapłacić za swe niecne postępowanie" — oświadczyła piękna rozwódka licznie zebranym dziennikarzom. Proces odroczono na kilka dni.

Wielka afera przemytnicza w Turcji

Szmugiel samolotów ze St. Zjednoczonych

do czerwonej Hiszpanii za pośrednictwem... rządu tureckiego

STAMBUŁ, 8.1. PAT. Prasa turecka donosi o wykryciu wielkiej afery przemytniczej, w którą zamieszany jest wysoki urzędnik państwowy. Chodzi o transport 50 samolotów wojskowych, które miały być ze Stanów Zjednoczonych — przez Turcję przesłane do Walencji i Barcelony. Zamówienie w Ameryce zostało dokonane rzekomo w imieniu rządu tureckiego,

przy czym sfałszowano szereg podpisów, m. in. podpis tureckiego ministra wojny.

W aferę był zamieszany urzędnik tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych Ruhi i agent handlowy Ekrem Koenig, obywatel turecki.

Ehrem Koenig został niedawno aresztowany w Paryżu. Koenig uniknął aresztowania w Stambule w ten sposób, że przechowywał go u siebie wysoki urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych,

który wystawił mu fałszywy paszport na wyjazd do Rumunii.

W Rumunii wykryto fałszerstwo i Koenig został deportowany. We Francji Koenig, po zażądaniu przez rząd turecki jego wydania, był przez czas dłuższy poszukiwany i został aresztowany dopiero wskutek katastrofy samochodowej.

Wartość przeznaczonej dla rządu hiszpańskiego broni oceniana jest tu na 2 miliony funtów tureckich.

W Stambule krążą pogłoski o aresztowaniu w związku z tą aferą kilku wyższych urzędników państwowych.

Przyjęcie noworoczne

na Zamku królewskim w Warszawie

WARSZAWA, 8.1. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki przyjmował w dniu dzisiejszym na Zamku życzenia noworoczne.

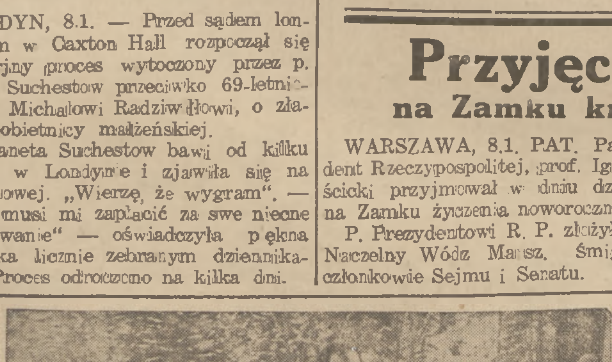
P. Prezydentowi R. P. złożył życzenia Naczelny Wódz Marsz. Śmigły-Rydz, członkowie Sejmu i Senatu.

O godz. 12.30 P. Prezydent Rzplitej poprzedzony przez dyrektora protokółu dyplomatycznego, w towarzystwie prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych, w otoczeniu członków kancelarii cywilnej oraz gabinetu wojskowego, wszedł do Sali Rycerskiej, — gdzie był zgromadzony korpus dyplomatyczny.

Nuncjusz Apostolski, jako dziekan korpusu dyplomatycznego, wygłosił przemówienie okolicznościowe, na które P. Prezydent odpowiedział m. in.:

„Polska zmierza niestrudzenie do współpracy pokojowej ze wszystkimi swymi sąsiadami, którzy okazują dobrą wolę, a polityka ich świadczy o pragnieniu porozumienia. Z innymi państwami Polska pragnie również utrzymać zawsze najbliższe stosunki we wspólnym wysiłku, zmierzającym do utrzymania pokoju, tak nam wszystkim drogiego. To szczere umiłowanie pokoju, które przenika naszą politykę, nie powinno jednakże być tłumaczone jako brak mocnej, nieugiętej woli bronienia naszych żywotnych interesów".

Po krótkiej rozmowie z Nuncjuszem Apostolskim, Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił do swoich apartamentów.



MINISTER BECK U KANCLERZA HITLERA

W drodze powrotnej z odpoczynku świątecznego na południu Francji, do kraju, minister spraw zagranicznych Józef Beck przybył do rezydencji kanclerza Hitlera w Obersalzbergu gdzie, powitany u wejścia do Berghofu przez kanclerza, odbył z nim trzygodzinną konferencję. Na zdjęciu — minister Beck w towarzystwie kanclerza Hitlera w drodze do Berghofu.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Walne zebranie W.S.S. ZOZPN. w Sosnowcu

Wczoraj w Sosnowcu odbyło się walne zgromadzenie członków W.S.S. przy Zagł. OZPN-e, przy udziale 43 arbitrów Z ramienia WSS PZPN wziął udział w obradach p. Michał Frank z Warszawy. Władze okręgu reprezentował prezes p. Wolski, delegaturę częstochowską — p. Kociński.

Po odczytaniu sprawozdań z działalności WSS, zarządowi zebrani udzielili absolutorium, po czym odbyły się wybory uzupełniające do zarządu, do którego weszli pp. A. Trzmiel i Hamankiewicz. (W zarządzie znajduje się ponadto jak wiadomo — pp. Czech, Berliner, Wosiński, Grabiński).

Preliminarz budżetowy uchwalono w kwocie 1500 zł., delegatami na walne zgromadzenie WSS-ów wybrano pp. A. Trzmiela i Berlinera.

Na zakończenie zebrania p. Frank wręczył dyplomy za długoletnią pracę na niwie sportowej pp. Berlinerowi, Grabińskiemu, Hyckiemu, Kocińskiemu A. Trzmielowi, S. Trzmielowi i Wosińskiemu. Ponadto zebrani uchwalili przyznać w dowód uznania t. zw. legitymację wieczystą znanemu arbitrowi p. Grabowskiemu, który po tragicznym wypadku w czasie pracy, nie będzie już mógł wystąpić w roli sędziego na boisku.

Dąb-Cracovia 1;1(1:0,0:0,0:1)

W niedzielę odbyło się w Krakowie rewanżowe spotkanie hokejowe o mistrzostwo Polski, pomiędzy najlepszymi w tej chwili zespołami krajowymi Cracovią i Dąbem. W pierwszym spotkaniu, odbytym w Katowicach, zwyciężył jak wiadomo Dąb, w stosunku 2:0. Od wyniku meczu krakowskiego zależało, która z drużyn walczyć będzie o pierwsze miejsce wraz z trzema innymi zespołami, a która wyeliminowana zostanie do drugiej grupy — pokonanych, gdzie w najlepszym razie będzie można w końcowej klasyfikacji mistrzostw zdobyć miejsce piąte.

Mecz niedzielny upłynął przy znacznej przewadze Cracovii, co jednak od chwili zdobycia przez Dąb bramki, było intencją drużyny śląskiej, która przeszła celowo do gry defensywnej.

W czwartej minucie Burda zainicjował wypad, który zakończył się niespodziewanie bramką.

Na dwie minuty przed końcem gdy ostatniej tercji w zamieszaniu podbramkowym Cracovia uzyskała wyrównanie.

Mecz odbył się w bardzo dobrych warunkach lodowych. Sędziowali słabo pp. Zaleski i Strzelecki z Warszawy.

Śląsk Opolski—Śląsk Polski 5:3 (2:0)

W niedzielę rozegrano w Gliwicach mecz piłkarski Śląsk Polski — Śląsk Opolski. Mecz ten zakończył się kompromitującą porażką drużyny polskiej, za co wyłączną winę ponosi kapitan Śl. OZPN, p. Lubina, który przy ustalaniu składów popełnia kardynalne błędy.

Poza Gemzą, Piecem II oraz częściowo Wostalem, gracze drużyny polskiej wykazali zupełny brak formy. Specjalnie słabo grała lewa strona ataku.

Jeżeli chodzi o przebieg gry to pierwsza bramka padła już w 7 minucie ze strzału Renka. Następnie Piszczyk zdobył drugą bramkę dla gospodarzy. Jedyną bramkę przed przerwą dla Śląska Polskiego uzyskał Peterek.

Po przerwie bramki padły ze strzału: Szaleckiego w 20 minucie (3:1 dla gospodarzy), w 24 Piontka (3:2, w 25 Obstaja (4:2). Od tej chwili Śląsk Opolski grał w dziesiątkę wobec kontuzji jednego z graczy. W 29 minucie Renk zdobył piątą bramkę a Wostal w 41 ustalił wynik na 5:2.

Reprezentacja ZOZPN—team Unia-Czarni 7:7

Na 15 centymetrowym śniegu rozegrała wczoraj w Sosnowcu reprezentacja Zagłębia spotkanie treningowe z teamem Unia — Czarni. Wynik spotkania 7:7 (do przerwy 4:1 dla reprezentacji) nie może być wykładnikiem formy „Zagłębian", choćby ze względu na przestawianie składów w ciągu gry. Uwzględniając trudne warunki terenowe i atmosferyczne, uniemożliwiające wykazanie umiejętności technicznych, stwierdzić można wcale nie najgorszą kondycję naszych piłkarzy, których przecie obudzono ze snu zimowego.

Reprezentacja wystąpiła w normalnym składzie: Krzyk, Bąkowski, Cichoń, Gałkowski, Bartoś i Cichecki. Najlepszą formę wykazał Cichecki i Krzyk. Debiutant w reprezentacji — Jeżowski, wypadł lepiej od Skubka, wobec czego kpt. ZOZPN p. Wosiński zdecydował się wystawić na niedzielny mecz z drużyną Narodową, reprezentację w składzie wyż. wymienionym.

Bramki dla jedenastki Okręgu padły ze strzałów: Bartosia (2), Cicheckiego (2), Kowalewskiego (2) i Klajnermana, dla teamu zdobyli punkty: Brom (b. dobrze zapowiadający się piłkarz) — 4, Hancel — 2 i Dudek.

Zawody prowadził kpt. Okręgu p. Wosiński, wobec ok. 200 nieustraszonych śnieżną zamiecią — kibiców.

„Kombinowany" turniej zamiast meczu Makabi — Dąb

Zapowiedziany mecz towarzyski pięściarzy Dębu i Makabi nie doszedł do skutku wobec niezrozumiałego postępowania kierownictwa klubu katowickiego, które przysłało do Sosnowca drużynę.. trzyosobową. Rozegrane zostały wobec tego spotkania „kombinowane". W wadze papuz Geldhauer (M) uległ Goldsteinowi (M), Welgrin (M) pokonał wysoko na punkty Musiało (Dąb), Bajtner (M) wypunktował Malinowicera (M), Sal (M) zwyciężył znacznie cięższego Akamienia (Dąb), Majerowicz (M) wygrał przez dyskwalifikację Birenholza (M) w II rundzie, Ackerman (M) zakończył walkę z Mazurkiem w II rundzie. Sędziował p. Moskwa i Wypusz — obiektywnie.

Nordia--PKS 0:16 (V.0)

Spotkanie bokserskie o mistrzostwo kl. „B" Śl. OZB pomiędzy sosnowiecką Nordią i PKS (Katowice), rozegrane wczoraj w Będzinie zakończyło się zwycięstwem Ślązaków 16:0 (walkower z powodu zdekompletowania drużyny). W spotkaniu towarzyskim goście zwyciężyli 10:6. Wyniki techniczne w kolejności wag: Stolka uległ Daltnerowi II w drugiej rundzie przez k. o., Pawlica zmusił do poddania się w drugiej rundzie Brzeskiego, Nowakowski otrzymał punkty bez walki, Tomala poddał się w drugiej rundzie Diamantowi, Badura zwyciężył w pierwszej rundzie przez poddanie się Fromera, Owczarczyk poddał się w II rundzie Feldbaumowi II. W półciężkiej i ciężkiej Rembalski i Pitzt nie mieli przeciwników. Sędzowa w ringu p. Pawełczyk — b. dobrze punktował p. Brabański.

Niesłychana afera OBYCZAJOWA

Policja gdyńska wpadła w tych dniach na trop wielkiej afery obyczajowej wśród socjalistycznej organizacji młodzieżowej. Swego czasu Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego TUR. zorganizowało w Małym Kacku pod Gdynią drużynę „Czerwonego Harcerstwa", do której wciągano dziewczęta od 10 lat.

Obecnie wyszło na jaw, że w drużynie tej zwyrodnialcy deprawowali nieletnie dziewczynki. Władze śledcze prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Wypada zaznaczyć, że członkowie tego samego TUR-u, byli niedawno bohaterami procesu komunistycznego w Gdyni, który zakończył się dla nich wyrokiem skazującym na wieloletnie więzienie.

—oOo—

Sprawa dokształcania CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ

Związek Czeladzi Rzemieślniczej Chrześcijańskiej w Sosnowcu zaprasza wszystkich rzemieślników, zamieszkałych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, ubiegających się o książeczkę czeladniczą, którzy ukończyli trzechletnią praktykę, lecz z braku świadectwa Szkoły Dokształcającej Zawodowej do egzaminu praktycznego dopuszczeni być nie mogą, oraz tych, którzy pracują w rzemiośle conajmniej 5 lat i ukończyli 23 lat wieku, na zebranie, mające się odbyć w dniu 15 stycznia br. o godz 14 w lokalu Związku, Dom Społeczny w Sosnowcu, ul. Żytnia 10. pokój 14.

NA EKRANIE

KRONIKA SPORTOWA

KRAKÓW NIE PRZYJĄŁ PROPOZYCJI ZAGŁĘBIA

Zarząd zagłębiowskiego OZPN zwrócił się do krakowskiego OZPN z propozycją wysłania reprezentacji Krakowa do Sosnowca na mecz przeciwko reprezentacji Zagłębia Dąbrowskiego. Mecz ten miałby być próbą piłkarzy Zagłębia przed meczem treningowym Polski w dniu 15 bm.

Krakowski OZPN z powodu zakończenia sezonu piłkarskiego w Krakowie odpowiedział odmownie, proponując ze swej strony rozegranie powyższego meczu w terminie wiosennym.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY POZNAŃSKICH W BUKARESZCIE

W piątek przybyła do Bukaresztu drużyna koszykówki KPW Poznań, witana na dworcu przez liczne grono sportowców rumuńskich. Pierwsze spotkanie poznańscy koszykarze rozegrali z drużyną kolejową Bukaresztu, bijąc ją 30:23 (14:8). Drużyna polska była znacznie lepsza technicznie. Licznie zebrana publiczność urządziła Polakom owację. Na spotkaniu obecni byli członkowie ambasady R. P. przedstawiciele kolonii polskiej.

W sobotę rano obie drużyny zaproszone były na przyjęcie do ambasady R. P..

W niedzielę polska drużyna walczyła z reprezentacją Bukaresztu.

Brat zamordowanej Lusi Zarembianki OFIARĄ KATASTROFY W TATRACH

Wiadomość o tragedii trzech studentów politechniki gdańskiej zasypanych przez lawinę w Tatrach, wywołała we Lwowie tym silniejsze wrażenie, że jedna z ofiar Stanisław Zaremba, jest

bratem zamordowanej przez Gorgonową w willi w Brzuchowicach śp. Lusi Zarembianki.

Ojciec obojga architekt Zaremba, — przeniósł się, jak wiadomo, po procesie Gorgonowej do Warszawy, gdzie zamieszkał na stałe.

Jedynego syna umieścił na politechnice gdańskiej. Tragicznie zmarły student pisywał listy do rodziny we Lwowie z Zakopanego, dokąd wyjechał z członkami AZS-u na obóz treningowy.

Nad rodziną Zarembów

ciąży tragiczne fatum.

W kilka lat po śmierci Lusi Zarembianki, matka jej, przebywająca w zakładzie kulparkowskim w czasie wizyty u dentysty na pl. Bernardyńskim we Lwowie

wyskoczyła przez okno i poniosła śmierć na miejscu.

Teraz wśród tragicznych okoliczności ginie w kilka dni po rocznicy śmierci śp. Lusi Zarembianki, która przypadła na noc z 29 na 30 grudnia, jej brat Stanisław.

Kontrola bezrobotnych POBIERAJĄCYCH ZASIŁKI W SOSNOWCU

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kontrolę bezrobotnych pracowników fizycznych, pobierających zasiłki ustawowe z Funduszu Pracy przeprowadzać będzie, aż do odwołania co tydzień we środy od litery A—K włącznie i w czwartki od L—Z, od godziny 8.30 do 13.00 dla mężczyzn i od 13 do 15 dla kobiet.



— Mój wózek dla dziecka jest w reperacji, używam wobec tego chwilowo bufetu podręcznego.

Wystawa
KRÓTKOFALOWCÓW ŚLĄSKICH

I Wystawa Radiowa Krótkofalowców Śląskich cieszy się stale wzrastającym powodzeniem Jak dotąd wystawę zwiedziło kilka tysięcy publiczności. Między innymi, w Konserwatorium Śląskim przy ul. Wojewódzkiej, gdzie Wystawa została umieszczona — zjawili się: J. E. ks. biskup Bieniek, protektor wystawy wicewojewoda dr Saloni, przedstawiciele miejscowych władz wojskowych, liczne wycieczki oraz bardzo wielu krótkofalowców amatorów. Do zarządu wystawy napływają codziennie liczne listy tak z kraju jak i z zagranicy. Stacja krótkofalowa SPIRG jest słyszana doskonale. O powodzeniu wystawy świadczy najdobitniej fakt, że zostanie ona przedłużona poza pierwotnie przewidziany termin, ażeby w ten sposób udostępnić wszystkim zwiedzenie tej jedynej swego rodzaju, bardzo ciekawej imprezy.

—oOo—

Jabłonkowskie kantyczki

24.XII.38 r. transmitowało Polskie Radio pasterkę z Jabłonkowa na Zaolziu. Wielu słuchaczy uderzyły oryginalne kolędy śpiewane przez lud w czasie tego nabożeństwa.

Jeszcze ciekawsze są jabłonkowskie kantyczki — „kolędy na codzień" — śpiewane w domach, a w kościele tylko przed mszą św. Kantyczki te są dziełem Adama Sikory, tkacza z Jabłonkowa.

O nich opowie w piątek, 13.1. o godzinie 17.45 prof. Józef Kulisiewicz.

—oOo—

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 9 STYCZNIA

5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.16 Imperio Argentina i orkiestry argentyńskie; — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników; 14.00 Muzyka obiadowa; — 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Pasteur — dobroczyńca ludzkości" — słuchowisko; 15.30 — Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika naukowa; 16.35 Ludomir Różycki — Kwintet op. 35; 17.15 Mesa Verde — kolebka człowieka czerwonego — felieton; 17.30 Kolędy i szczedrywki w wykonaniu ukraińskiego chóru; 18.00 „Za wiedzą" — audycja słowno-muzyczna; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Audycja Junackich Hufców Pracy; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.36 Audycje informacyjne; 21.00 „W muzykalnym domu" — audycja muzyczna; 21.40 Nowości literackie; 22.00 — „Leci liście z drzewa" — słuchowisko w wykonaniu zespołu artystów Teatru im. St. Wyspiańskiego; 22.30 Koncert rozrywkowy wykona orkiestra rozgłośni katowickiej; 23.00 — Ostatnie wiadomości.

—oOo—

Proces beatyfikacyjny
„Świętej z Radomia"

Proces beatyfikacyjny Wandy Malczewskiej powierzony został ks. prałatowi Topolewskiemu. W razie pomyślnego wyniku przeprowadzanych badań, Wanda Malczewska zaliczona zostanie w poczet błogosławionych. Starania o beatyfikację poczynione już zostały w Rzymie.

Wanda Malczewska przyszła na świat w dniu 15 maja 1822 r. Ojciec jej był właścicielem majątku Prędocinek (obecnie przedmieście Radomia).

Do końca życia uboga i świątobliwa, umiera Wanda, mając lat 77, na probostwie u ks. Świniarskiego. Do grobu jej przybywały liczne rzesze pobożnych, a uzyskując za jej pośrednictwem uzdrowienia, rozgłaszały sławę „polskiej świętej".

—oOo—

Ważne dla bezrobotnych
DO 17 STYCZNIA ZGŁOSIĆ SIĘ DO PRACY

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Sosnowcu powiadamia, że w miesiącu styczniu otrzymają pomoc tylko ci bezrobotni, którzy do dnia 17 stycznia włącznie zgłoszą się stosownie do wręczonych im wezwań do pracy. Po tym terminie nie będzie przyjęca do pracy na zapracowanie na pomoc styczniową.

Poświęcenie kolonii robotniczej
w Kielcach

W Kielcach odbyła się uroczystość poświęcenia nowowybudowanego osiedla robotniczego miejscowego tartaku państwowego. Piękna ta kolonia wyrosła na przedmieściu Skrzetle.

Z inicjatywą budwy kolonii dla robotników tartacznych wystąpił w 1937 r. premier gen. Sławoj-Składkowski. Myśl ta została na gruncie kieleckim zrealizowana dzięki poparciu okazanemu tartakowi kieleckiemu przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Radomiu.

Budowę kolonii prowadzi. tartak sposobem gospodarczym, a koszt jej wyniósł ponad 100.000 zł. Grunty, na których wybudowano kolonię, są własnością tartaku kieleckiego. Na przestrzeni dwu hektarów stanęło do tej pory 8 domków. W każdym z nich znajdują się 4 mieszkania z oddzielnymi wejściami. Mieszkanie składa się z pokoju, kuchni, przedpokoju i śpiżarni oraz z oddzielnej góry i piwnicy betonowej. Do domku przylegają zabudowania gospodarcze: drewnik, stajenka i klozet, a każda rodzina robotnicza korzysta również z dużego ogródka.

Na terenie kolonii zamieszkują 32 rodziny robotników przeważnie niezamożnych. Komorne wynosi 10 zł. miesięcznie, poza opłatą za światło (w każdym mieszkaniu zainstalowano licznik).

Spór dozorców będzińskich
PRZED KOMISJĄ ROZJEMCZĄ

Jak donosiliśmy, spór na tle zarobkowym dozorców będzińskich rozstrzygnie Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza. Skład komisji został już ustalony, przy czym wchodzą do komisji panowie Inspektor Rosen, jako przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Opieki Społ.; sędzia Ciechocki — z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości oraz mgr. Buczek — delegowany przez Ministerstwo Spr. Wewn. Komisja w wymienionym składzie zbierze się w tych dniach.

—oOo—

Kominiarz w roli wariata
SPRZEDAWAŁ NOWOROCZNE POZDROWIENIA

O ciekawym i jedynym w swoim rodzaju wypadku oszustwa opowiadają w Czeladzi.

Przed kilku dniami zjawił się tam nieznany osobnik w ubiorze kominiarza, który obchodził mieszkania i udając umysłowo chorego prosił o datki. Był to mimo wszystko jakiś bardzo sprytny osobnik, bo żeby zabezpieczyć się przed odmową udzielenia datku dyskontował on swoje noworoczne życzenia.

„Kominiarz" przykleił sobie na czole kartkę z napisem: „Uległem jako kominiarz wypadkowi w Warszawie. Spadłem z trzypiętrowej kamienicy i od tego czasu nie mogę normalnie pracować. — Cierpię na rozstrój nerwowy".

Kominiarz-wariat zdradził się w pewnym wypadku, bo wypadł on ze swej roli i otrzymawszy datek coś nie coś opowiedział o sobie.

Osobnik, który wpadł na pomysł zdobycia pieniędzy jako kominiarz pochodzi z Ząbkowic i nazywa się Stanisław M. Ponieważ nie popełnił on przestępstwa nie jest ścigany przez władze.

—oOo—

Węgiel
W POWIECIE KONECKIM

W Krzyżówkach koło Radoszyc, pow. koneckiego, natrafiono na pokłady węgla kamiennego.

Obecnie rozpoczęto tam głębokie wiercenia, celem ustalenia grubości i wielkości pokładów.

—oOo—

× KOLĘDA w parafii św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu. Poniedziałek dn. 9 bm. ulica Piłsudskiego od ul. Swobodnej do ul. Grabowej od godz. 10 rano. Składane datki przeznaczane są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

9 Styczeń

Poniedziałek

Juliana m., Marianny
Jutro: Wilhelma, Agatona
Słońca wsch. 8.36, zach. 16.08
Księżyca w. 21.39, zach. 9.40

HISTORIA PODAJE:
1797 W Italii tworzą się Legiony Polskie.
1873 Zgon cesarza Napoleona III w Anglii.

PRZYSŁOWIA:
Jeżeli mróz w styczniu się nie sroży,
Katary i choroby mnoży.

AFORYZMY:
Kwiat szczęścia zostaje zazwyczaj zrywany, zanim jeszcze zdołał się należycie rozwinąć.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Sto dni Napoleona".
EDEN: „Port siedmiu mórz".
PATRIA: „Moi rodzice rozwodzą się".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 13
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

Teatr miejski w Sosnowcu

W poniedziałek, dnia 9 stycznia o godz. 19 dla Związku Przyjaźni dana będzie doskonała komedia ciesząca się wielkim powodzeniem de Fleursa i Caillavet'a p.t. „ZAKOCHANI".

We wtorek, dnia 10 stycznia o godz. 19 dla Związku Przyjaźni dana będzie świetna komedia de Fleursa i Caillavet'a p. t. „ZAKOCHANI".

W środę, dnia 11 stycznia o godz. 20.30 tylko jeden raz wystąpi znany zespół Eugeniusza Dubrowina pt. „Wielki wieczór bałałajki, śpiewu i tańca" pod protektoratem obwodu miejskiego LOPP w Sosnowcu.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Wtorek 10 bm. godz. 20 — „Traviata"
Środa 11 bm. godz. 20 — „Lato w Nohant"
Czwartek 12 bm. godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia" (premiera).

Dobre prognostyki dla radiofonii polskiej
na rok 1939

Nowy rok rozpoczyna się dla radiofonii polskiej bardzo pomyślnie. W najbliższych tygodniach Polskie Radio zarejestruje w swych kartotekach pierwszego milionowego radioabonenta. Abonent ten, zarówno jak i dwaj jego sąsiedzi, otrzymają od Polskiego Radia cenne premie, o które warto pokusić się i dla których warto przyspieszyć o kilka dni termin zarejestrowania się w najbliższym urzędzie pocztowym.

Milion abonentów — to już poważna cyfra, która dla dalszego rozwoju radiofonii polskiej daje wspaniałe perspektywy.

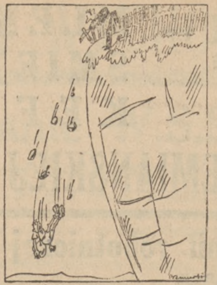
W ciągu roku 1939 Polskie Radio przewiduje cały szereg wielomilionowych inwestycyj, które usprawnią techniczną pracę Polskiego Radia, programowi radiowemu zaś stworzą lepsze, nowocześniejsze i bardziej dostosowane do wymagań radiofonii warunki pracy.

W ciągu kilku miesięcy ruszy Łódź z mocą podwyższoną do 10 kW. W tej chwili w nowym budynku Rozgłośni wykańcza się już wnętrza. W Katowicach w nowym budynku stacji nadawczej w ciągu bieżącej zimy Polskie Radio instalować będzie nową aparaturę nadawczą o sile 50 kW. Również radiostacja wileńska w ciągu roku 1939 opuści stary budynek i przeniesie się do nowego gmachu zbudowanego na Krzyżówce.

Najważniejsze znaczenie dla radiosłuchaczy polskich będzie miało powiększenie w ciągu roku 1939 mocy centralnej radiostacji w Raszynie ze 120 do 300 kw. Budynek, w którym stanie nowa aparatura jest już gotowy.

Druga kresowa Rozgłośnia w Łucku rozpocznie w ciągu r. 1939 swą działalność w nowym budynku z mocą 50 kW.

Z wiosną bieżącego roku Polskie Radio rozpoczyna budowę gmachu w Warszawie, a prawdopodobnie również we Lwowie.



— Panie złodzieju, kto zapłaci rachunek?

PESYMISTA

— Skąd panu przyszło do głowy, że jestem żonaty?

— Wszak widziałem pana idącego pod rękę z jakąś damą.

— I pomyślał pan zaraz coś najgorszego!



Z INSPEKCJI PREMIERA DALADIERA W TUNISIE

Premier Francji Daladier w towarzystwie rezydenta generalnego Francji w Tunisie p. Labonne przyjmuje rewię wojsk garnizonu m. Tunisu.

ANTONI GREIPEL (HRAM)

ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

19)

Hryniewicz zapatrzony w tę cudną zjawę, nie mógł oczu oderwać od szyby. Nie myślał wtedy ani o tym, że liczni przechodnie obrzucają go zdziwionymi, często zgorszonymi spojrzeniami, ani o mającym lada chwila odejść pociągu, ani o Hance... Nel oszołomiła go, porwała i z nieprzepartą siłą pociągała ku sobie. Za ten obraz, jaki roztaczał się teraz przed nim, ujęty w obramowania szerokich ram okiennych, gotów byłby oddać wszystko... Świadomość, że ta piękna, czarująco uśmiechnięta kobieta spędziła z nim noc w pasterskim szałasie, rozkosznym dreszczem przebiegła mu po ciele. W zaślepieniu zdawało mu się, że łaska jakaś niezwykła spłynęła przez to na niego i że on właśnie został wybrany z pośród tych wielu tysięcy przelewających się przechodniów, ażeby doznać szczęścia słów, uśmiechu i upominku Nelly...

W tych warunkach wahanie młodego człowieka nie trwało długo. Hryniewicz zdecydowany na wszystko — śmiało wszedł do hotelowego hallu, oddał portierowi na przechowanie podręczną walizkę i futro i skierował się do sali restauracyjnej.

Wobec gwaru licznych już o tej porze gości wejście jeszcze jednego młodego człowieka zostało prawie niezauważone. Stefan zajął więc jeden z wolnych stolików, w niewielkiej odległości od panny Debrey i zamówił pół czarnej. Jego rozgorączkowane spojrzenie spoczywało bez przerwy na ślicznym profilu Nel, zajętej rozmową ze swym towarzyszem.

Stefan nie słyszał wypowiadanych przez nią słów, wobec gwaru, panującego na sali, lecz sądząc tylko z poruszenia warg i żywej mimiki twarzy, — odgadywał, że Nelly jest w wyjątkowo dobrym usposobieniu i że obdarza swego rozmówcę specjalnymi względami. Stwierdziwszy to, poświęcił z kolei nieco uwagi tamtemu młodzieńcowi.

Był to człowiek liczący lat nie więcej ponad trzydzieści, szczupły szatyn, o cerze ogorzałej i piwnych oczach, o bezmyślnym spojrzeniu znudzonego lowelasa. Jednym słowem nic godnego uwagi, co tym więcej zastanawiało Stefana, nasuwając mu coraz to nowe domysły i przypuszczenia.

Tok rozmyślań Hryniewicza przerwał kelner, stając obok stolika ze szklanką aromatycznej kawy. Wzrok Stefana, przysuwającego sobie podaną szklankę, padł mimo woli na zapięty pod przegubem dłoni zegarek. Wskazówka muskała akurat godzinę odjazdu jego pociągu do Żywca.

— Przepadło... — szepnął i drżącą dłonią sięgnął po chusteczkę, aby otrzeć pot z czoła. Odczuwał najwyraźniej, że dzieje się z nim coś złego, że bezwolnie stacza się coraz niżej i niżej a nie miał na tyle sił, aby się temu oprzeć. Zresztą do tego rodzaju wewnętrznej walki nie byłby zdolnym teraz, kiedy spojrzeniem pieścił cudny profil tamtej kobiety...

W pewnej chwili Nel, jakby czując na sobie pożądliwe spojrzenia Hryniewicza, odwróciła nieco głowę i spojrzała w jego stronę. Krew zakipiała w tętnicach młodzieńca i potężną falą nabiegła mu do serca. Powstał i skłonił się współtowarzyszce niezapomnianej nocnej przygody.

Poznała go. Odpowiedziała mu wdzięcznym skinieniem główki, z wyraźnym uśmiechem, co cieniem zasępienia odbiło się na obliczu adorującego jej młodzieńca.

Było to wprawdzie niewiele, ale aż nadto, aby tłumione jeszcze resztkami słabnącej woli uczucia rozgorzały w sercu Stefana wspaniałą pochodnią. — Świat cały zniknął obok niego, zapadł się w nicość, stopniał w wieczornej mgle stojącej za oknem, a pozostała tylko owa jedna... Nelly Debrey...

Odtąd już kształtna główka pięknej kobiety coraz częściej odwracała się w stronę Stefana, a jej zalotne, obiecujące spojrzenia oszałamiały Hryniewicza do reszty.

W pewnej chwili Nel powiedziała coś do swego towarzysza i ten, powstawszy szybko, opuścił salę. Panna Debrey, jak gdyby korzystając z jego chwilowej nieobecności, wyjęła mały, oprawny w skórę notesik i oddarłszy z niego kartkę skreśliła na niej kilka słów, po czym przywołała kelnera.

Serce Hryniewicza uderzyło jeszcze silniej. Przeczucie mówiło mu, że ta kartka przeznaczona jest dla niego. — Wytężył wzrok, pragnąc już teraz z odległości odgadnąć po układzie ledwo drgających warg pięknej kobiety treść dyspozycji, wydawanych kelnerowi przy wręczaniu kartki.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.50 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego”: BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.